

Domowa szuflada



Każdy z nas miał babcię i dziadka. Dziadkowie opiekowali się nami, rozpieszczali i opowiadali rodzinne „legendy”, które wywoływały w nas głębokie zainteresowanie dziejami rodziny. Ich szuflady i pudełka były pełne rodzinnych pamiątek (fotografie, listy, medale, stare paszporty, akty stanu cywilnego, świadectwa szkolne, pamiątniki, pocztówki, znaczki, a nawet proporczyki). Seniorzy przy pomocy tych bezcennych skarbów ilustrowali swoje opowieści. Po wielu latach, już jako dorośli, sięgamy, w ramach porządków domowych, do tych szuflad i pudełek przechowywanych na strychach i zastanawiamy się, co zrobić z tymi „szpargałami”, a jednocześnie pojawia się potrzeba zgłębienia dziejów rodziny. Wtedy staje przed nami problem co mamy zrobić?

Po pierwsze należy zastanowić się, jakie posiadamy informacje dotyczące rodziny i jakimi dokumentami dysponujemy (dokumenty urzędowe np. akty urodzenia, małżeństwa, zgonu, świadectwa szkolne, legitymacje, pamiątniki, listy itp.) oraz zinterpretować uzyskane dane, a następnie pomyśleć od kogo z rodziny można uzyskać dalsze informacje.

Po drugie kontaktujemy się z członkami rodziny mogącymi posiadać cenne informacje dotyczące przodków oraz pamiątek rodzinnych. Podsumowując posiadane dane, przenosimy je na papier i przedstawiamy w formie graficznej np.: drzewa genealogicznego. Takie drzewo pomoże nam wytyczyć kierunki dalszych poszukiwań. Gdzie możemy odnaleźć brakujące dane? Zacznijmy od bibliotek, w których dostępna jest prasa, książki telefoniczne oraz książki adresowe. Wiele informacji możemy odnaleźć w Internecie, w którym dostępne są strony towarzystw genealogicznych, zawierające indeksy, tworzone przez wolontariuszy, aktów stanu cywilnego z całej Polski wraz z ich kopiami cyfrowymi oraz portal udostępniający skany z akt stanu cywilnego przechowywanych w archiwach państwowych: szukajwarchiwach.pl. I właśnie wizyta w archiwum państwowym powinna być kolejnym krokiem na naszej krętej drodze badacza rodzinnej historii.

W archiwum państwowym uzyskamy informację, jak postępować z rodzinnymi pamiątkami i prowadzić nasze dalsze poszukiwania. W wyniku akcji Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, archiwów i radiowej jedyńki pod tytułem: „**Zostań rodzinnym archiwistą**” utworzone zostało 30 punktów konsultacyjnych w archiwach państwowych, w których można uzyskać informacje jak tworzyć archiwa rodzinne, w jakich warunkach przechowywać dokumenty, jak zgłębiać dzieje swojej rodziny. Jak zadbać o archiwum domowe, żeby nie uległo zniszczeniu, może zabrzmieć pierwsze pytanie? Konsultant odpowie: „przede wszystkim odpowiedzialnie”. Należy chronić pamiątki przed wilgocią i zbyt suchym powietrzem oraz światłem słonecznym. Nie trzymamy dokumentów i fotografii w piwnicach i na strychach. Fotografie przechowujemy w kopertach lub teczkach bezkwasowych, przekładając je papierem w celu uchronienia przed sklejeniem. Z dokumentacji papierowej usuwamy wszelkie części metalowe, aby zapobiec rdzewieniu, nie używamy zwykłej taśmy klejącej do naprawy przedarc. Podstawowe informacje na ten temat można także odnaleźć na stronie internetowej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (www.archiwa.gov.pl) w „[Poradniku jak zabezpieczać dokumenty w warunkach domowych](#)”, [dostępnym w zakładce: Archiwa rodzinne](#).

Punkt konsultacyjny powstał również w Archiwum Państwowym w Warszawie, w którym przechowywane są „niezłębione skarby archiwalne” do badań genealogicznych. Nie tylko akta stanu cywilnego, ale również księgi ludności, księgi hipoteczne dóbr ziemskich, akta osobowe różnych instytucji, dokumenty rodzinne, listy, dyplomy, albumy i zbiory fotografii różnych rodzin, akta szkolne. We wspomnianym punkcie zainteresowani uzyskają różnego rodzaju wskazówki w zakresie tworzenia archiwów rodzinnych i budowania historii swojej rodziny.

Zapraszamy serdecznie w progi Archiwum Państwowego w Warszawie, ul. Krzywe Koło 7, 00-270 Warszawa, tel., 22 635-42/43 w. 117, e-mail: marta.jaszczynska@warszawa.ap.gov.pl